

10 gr.

## ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 337 A

Warszawa, czwartek 21 października 1937 r.

Rok XII

## Nieporozumienie czy skandal?

Prof. Piccard oskarża uczonych polskich o wykorzystanie jego planów

BRUKSELA, 20. 10. Prof. Piccard, znany z lotu do stratosfery, na herbatce zorganizowanej z okazji rozpoczęcia roku akademickiego na uniwersytecie brukselskim oświadczył, że organizatorzy polskiej wyprawy do stratosfery wykorzystali jego plany, które opracował przed dwoma laty. Prof. Piccard miał oświadczyć również, że w razie gdyby polska wyprawa do stratosfery odbyła się według planów przez niego opracowanych, będzie musiał wystąpić w tej sprawie na forum międzynarodowym.

Jak wiadomo, prof. Piccard bawił w Polsce zwiedzając zakład balonowy w Legionowie, gdzie miał zamiar oblatywać swój balon do lotu stratosferycznego. Podczas pobytu w Polsce prof. Piccard odbył kilka konferencji z przedstawicielami polskich sfery naukowej. W czasie tych konferencji miał on przedstawić plany lotu na wysokość 30 tysięcy me-

W PIOTRKOWIE TRYB.  
zapracownik „ABC” można  
u p. T. Dobrzańskiego  
ul. Słowackiego 9.

trów, nad którymi pracował od kilku lat.

Obecne oświadczenie prof. Piccarda polega, jak się zdaje, na nieporozumieniu. Opinia polska żywo zainteresowana oświadczeniem prof. Piccarda, musi zaznaczyć na autorytatywne oświadczenie strony polskiej, na podstawie

którego, będzie można wyrobić sobie dopiero zdanie o istocie sprawy.

Jak nam wiadomo, w przeciągu najbliższych 2-3 dni zbierze się Rada Naukowa polskiego lotu stratosferycznego i zajmie stanowisko wobec oświadczenia prof. Piccarda.

Paragraf arwjski  
uchwalili Inżynierowie Leśnicy

W ramach zjazdu wychowanków SGGW obradowali zjazdy wydziałowe. W licznych zebraniach inżynierów leśników (około 300 osób) wzięli również udział p. p. rektor J. Miklaszewski i dziekan wydziału leśnego prof. S. Dziubowski. Omówiono wiele aktualnych zagadnień, pośród których na plan pierwszy wysuwa się sprawa powołania do życia ogólnopolskiego związku inżynierów leśników.

Uchwalono projekt statutu, wykluczający przyjmowanie żydów do tej organizacji. Wniosek o wprowadzenie paragrafu aryjskiego uchwalono entuzjastycznie

olbrzymią większością głosów; z pośród kilkunastu osób głosujących przeciwko wnioskowi zauważył prof. SGGW p. Grochowski, oraz wyższych urzędników dyrekcji lasów państwowych p. p. Hausbranta, Niedziałkowskiego i Schabińskiego.

Zjazd wypowiedział się w sposób zdecydowany przeciwko par. 28 a i b projektowanej Ustawy o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności Państwa, które to paragrafy krępują w sposób niesłychany wykonywanie zawodu leśnika.

## Gen. Skoblin zbiegł do Barcelony

pod nazwiskiem Stanisława Bułatowicza  
Dalszy ciąg sensacyjnych rewelacji

Paryski „Gringoire” donosi w dalszym ciągu szereg sensacyjnych brzmień szczegółów porwania gen. Millera. Tygodnik twierdzi, że fakty podane przez niego są absolutnie pewne. Jako jeden z najważniejszych francuskich tygodników politycznych, „Gringoire” zasługuje na wiarę.

## PO PORWANIU GEN. MILLERA

Według „Gringoire”, Grigoriew, sowiecki wicekonsul w Brukseli, odwiózł autem ciało gen. Millera. Dalszą akcją GPU miał kierować Eisenberg, który został przydzielony do ambasady ze specjalną misją od „Gugobesu” (wydział terrorystyczny GPU). Miaonowicie grupa, którą tu na miejscu zorganizował, miała przeprowadzić szereg aktów terrorystycznych. Do dyspozycji grupy były oddane dwa samochody C. D. 113 X i CD 34 X.

Kiedy prowokacja Skoblina wydała się, w „Gugobesie” powstała panika. Było jasne, że Skoblin należał natychmiast ukryć. Zarówno Grigoriew, jak i Eisenberg pozostawali w stałym kontakcie z Barceloną, gdzie rezydował autonomiczny wydział „Gugobesu”.

STANISŁAW  
BUŁATOWICZ

Agenci „Gugobesu” opatrzyli gen. Skoblina paszportem na imię polskiego obywatela Stanisława Bułatowicza, mieszkańca Wilna. Skoblin w to-

warzystwie dwu agentów „Gugobesu” odjechał wieczorem do Marsylii. Podróż odbył samochodem nr. 1487. Samochód był hiszpański.

SKOBLIN  
W BARCELONIE

Skoblin z towarzyszącymi pozostał przez cały dzień w Marsylii, w konspiracyjnym mieszkaniu, w którym werbowano ochotników do czerwonej Hiszpanii. Mieszkanie to znajduje się przy ul. Joubert nr. 110. Nazajutrz Skoblin odjechał do Barcelony małym statkiem katalońskim „Napolis”.

## W HERONIE

4-go października Skoblina odstawiono do Heronu i umieszczono w domu, gdzie „Gugobes” przetrzymuje najważniejszych jeńców. Jest to dom przy ul. Mijidia nr. 3. W tym domu był przytrzymywany, a następnie zamordowany wódz hiszpańskich trockistów, Andrzej Nin.

## Bunt w zakładzie dla trędowatych

Regularna walka z policją

CZERNIOWCE, 20.10. W zakładzie dla trędowatych w Tokilestach, wybuchł bunt chorych, wywołany tym, że zarząd zakładu chciał przenieść jednego z chorych zdradzającego objawy obłądu do zakładu dla umysłowo-chorych.

Pozostali chorzy zaprotesowali przeciwko temu, zdemolowali urządzenie zakładu i podpalili bu-

dynki. Na wezwanie kierownika zakładu przybyły silne oddziały policyjne, przy czym wywiązała się regularna walka ze zbuntowanymi chorymi. Dopiero po kilkunastominutowej akcji policja opanowała sytuację. Podczas rewizji znaleziono u chorych wiele broni palnej, która nie wiadomo w jaki sposób dostała się do kolonii trędowatych.

10-milionowe powództwo  
przeciwko gminie m. st. Warszawy

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłosił decyzję w sensacyjnym sporze między gminą stołeczną, a zakonem OO. Paulinów. Jak wiadomo OO. Paulini żądają od miasta Warszawy odszkodowania w wysokości 10 milionów złotych, kwestionując prawo własności olbrzymich gruntów, na których zbudowane są

liczne budynki miejskie w śródmieściu.

Ponieważ dla rozstrzygnięcia sporu gmina stołeczna będzie musiała przedłożyć szereg dokumentów historycznych, znajdujących się w archiwach, Sąd udzielił zarządowi miejskiemu 6-miesięcznego terminu dla przedstawienia odpowiednich dokumentów.

Akcja gen. Tokarzewskiego  
wśród legionistów i peowiaków

LWÓW, 20. 10. Odbyło się tu pośiedzenie zarządu Okręgowego Związku Legionistów, w którym wzięli udział również kandydaci kół pułkowych oraz przedstawiciele POW. Po referacie przewodniczącego p. Wołkiewskiego postanowiono zwołać na dzień 7 listopada do Lwowa nadzwyczajny zjazd delegatów Związku Legionistów i POW ze wszystkich województw małopolskich oraz województwa lubelskiego i wołyńskiego, który zajmie stanowisko, jak mówi odpowiednia uchwała, wobec „pewnych prądów politycznych, nurtujących ostatnio w Polsce”. Przewodniczącym zjazdu będzie gen Karaszewicz - Tokarzewski.

Połączenie prac politycznych oraz

Samo ot-obrzym  
na linii  
Warszawa — Paryż

Na linii lotniczej Warszawa—Paryż uruchomiono w ostatnich dniach samolot - olbrzym poruszały trzema silnikami i osiągały szybkość podróżną 240 km. na godzinę. Przelot z Warszawy do Paryża skrócony został o 40 minut.

## Dość pogodnie

Ciepurno

Przewidywany przebieg pogody w dn. 21 bm.  
W dalszym ciągu pogoda mglista i chmurna z przejaśnieniami, zwłaszcza na zachodzie Polski. Dość ciepło. Chmury przeważnie typu warstwowego o podstawie około 300 m.

## Cyfry... przerażające

Najniższy w dziejach przyrost naturalny  
zanotowano w bieżącym roku w Polsce

Ogłoszono obecnie dane statystyczne ruchu naturalnego ludności za pierwsze półrocze 1937 r. Bez przesady, niepotrzebnego patosu i dramatyzowania sytuacji trzeba stwierdzić, że cyfry te są przerażające. Poniżej podajemy zestawienia odpowiednich cyfr (na 1000 mieszkańców pierwszego półrocza roku 1936 i pierwszego półrocza bieżącego roku).

Urodzenia	26,9
Zgony	14,0
Przyrost	12,9 (217.000)
I półrocze 1937 r.	
Małżeństwa	8,1
Urodzenia	25,5
Zgony	15,0
Przyrost	10,5 (178.000)
Przyrost naturalny	10,5 (na 1000 mieszkańców)

jest najniższą cyfrą notowaną na ziemiach polskich od czasu, kiedy operujemy statystyką ludnościową, pomija-

jąc oczywiście zupełnie wyjątkowy okres wojenny. Również pierwsze półrocze 1937 roku dało nam najniższą notowaną kiedykolwiek w Polsce cyfrę urodzeń. Odpowiednie zestawienia przedstawiają się następująco:

Zarówno urodzenia jak i cyfry przyrostu naturalnego wykazują nieprzerwany spadek, specjalnie zaakcentowany w roku bieżącym. Zupełnie odmienną tendencję natomiast wykazują cyfry zgónów. W cyfrach bezwzględnych liczba zgónów wzrosła z 236 tys. w pierwszym półroczu 1936 r. do 254 tys. w pierwszym półroczu r. 1937. Stanowi to na przestrzeni jednego roku wzrost o 36 tysięcy.

Do tego trzeba dodać, że wśród dzieci śmiertelność jest znacznie wyższa. Przeciętnie umiera co piąte dziecko, a w rodzinach robotniczych i chłopskich, mieszkających w ciasnych, przełudnionych izbach, nawet co drugie.

Cyfry te nie wymagają chyba żadnych komentarzy. Spadek przyrostu naturalnego z 18,5 do 10,5 na przestrzeni 37 lat jest zbyt wymowny, aby trzeba było objaśniać go położeniem.

561 wypadków  
Heine-Medina

MELBOURNE, 20. 10. Zanożowano tu 561 wypadków paraliżu dziecięcego, w tym 19 wśród dorosłych. W 42 wypadkach nastąpiła śmierć.

Minister Hess  
jedzie do Rzymu

BERLIN, 20. 10. Zastępca Hitlera na stanowisku szefa partii narodowo - socjalistycznej otrzymał zaproszenie Mussoliniego do wzięcia udziału w uroczystościach 15 rocznicy marszu na Rzym w dn. 28 i 29 października b. r.

Minister Hess uda się do Włoch na czele delegacji złożonej z kilku osób i reprezentować będzie tam kanclerza Hitlera.

## Kompleks żydowski

Zarządzenie senatu wyższych uczelni, ustanawiające osobne miejsca dla studentów żydów, spotkało się z krzykliwymi protestami. Doszło nawet do tego, że w północnych dzielnicach żydzi we wtorek zamknęli sklepy w godzinach rannych, to jest wtedy, kiedy ruch handlowy jest słaby.

Żydom zdaje się, iż fakt wyznaczenia im osobnych miejsc jest wykazywaniem ich niższości. Tymczasem uzasadniając konieczność osobnych miejsc nikt nie twierdził, że żydzi są narodem mniej wartościowym. Mamy wprawdzie na tę sprawę wyrobiony pogląd, ale nie potrzebujemy go cytować dla uzasadnienia naszej tezy i nie mamy zamiaru wdawać się w dyskusję na temat wyższości tego czy innego narodu.

Wystarczy nam proste stwierdzenie, że jesteśmy inni, że swoją odrębność ceniemy, nie chcemy poddawać młodzieży polskiej wpływom środowiska całkowicie obce-

go duszy polskiej. Żydzi natomiast fakt wyznaczenia im osobnych miejsc uważają po prostu za obrazę. Koniecznie chcą pechać się między Polaków. Czyż przebywanie w swoim towarzystwie jest dla nich aż tak przykre? Zatarł polega na tym, że Polacy chcą siedzieć w swoim gronie, żydzi natomiast chcą się wmieścić między Polaków. Takiego stanowiska żaden Polak nie zrozumie.

Kiedy chodziłem do rosyjskiego gimnazjum uczniowie Polacy sami grupowali się osobno dla zaznaczenia swej odrębności i ambicji narodowej. Żydzi naodwrot.

Czym to można wytłumaczyć? Kompleksem niższości? Znany był typ żyda, wstydzącego się swej żydowskości, uparcie udającego Polaka. Typ ten spotyka się coraz rzadziej. Obecnie żydzi raczej czują się powołani do kierowania i rządzenia innymi narodami, a nie tylko do normalnego życia we własnym gronie.

To wcale nie poczucie niższości, które nakaz wyodrębnienia traktuje jako poniżenie, ale poczucie wyższości, chęć wywierania wpływu na obce narodo-wośrodo-wiska, skłania żydów do zacieśnienia walki o siedzenia.

Żydzi albo czują się gorszymi od innych narodów, albo lepszymi: za żadną cenę nie chcą być takim samym narodem, jak wszystkie inne. Póki ten kompleks żydowski nie będzie przetamany, żydzi będą zarzewiem fermentów i sporów, będą dynamitem roznoszącym zwałość i spoiłość narodów chrześcijańskich.

Próby oporu wobec tak umiarkowanych form wyodrębnienia żydów, jak osobne miejsce, — będą musiały wywołać reakcję, to znaczy dążenie do wyodrębnienia idącego dalej. Jeżeli żydowski awantury na wyższych uczelniach nie ustanie, to trzeba będzie dążyć do stworzenia odrębnej wyższej uczelni dla żydów, w której zebraliby się wszyscy

żydzi - studenci i wszyscy żydzi profesorowie z całej Polski.

Wobec zażydzenia ciał profesorów na niektórych uczelniach zagadnienie to nie będzie trudne do rozwiązania praktycznego.

Wyższa uczelnia żydowska będzie mogła pokierować wychowaniem młodzieży żydowskiej w sposób dla niej pożądanym, to zn. będzie mogła przygotować żydów do przyszłego życia w krajach, w których się osiedlą.

Równocześnie wyodrębnienie zarówno słuchaczy jak i profesorów żydów, stworzenie ośrodka nauki żydowskiej, może się waleńie przyczynić do konsolidacji żydostwa i przygotowania ich do samodzielnego życia.

Sądząc, że Polska chętnie przyczyni się w ten sposób do wprowadzenia żydów na drogę, która może z nich uczynić taki sam naród, jak wszystkie inne, lecząc w ten sposób chorobę kompleksu żydowskiego.